

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10  
miesięcznie Złp. 4.

MIJONA RZYMSKIE.  
Jutro Imienia N. M. P.



MIJONA SŁAWIANSKIE.  
Jutro Budimi.

# Gazeta Krakowska.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reamu- ra w miarze Paryżkiej	Stopnie ciepła podług Reanmura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
13	6 27" 3", 683	+ 11°, 6 5"	12	Zaden	Pogoda	Mgła
2	2, 767	+ 20, 0 6,	09	Pl Zachodni słaby	"	
10	2, 316	+ 13, 9 8,	10	" "	Pogoda z Chmurami	

## Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 30 Sierpnia. —

Xiążę i księżna Orleanu w dniu 28 wieczorem przez Ager, Auch i Mont de Marsan przybyli do Bajonny i zostali z uniesieniem tamże przyjęci.

*Echo de Valenciennes* z dnia 20 b. m. donosi: «Fabrykanci cukru zebrali się wczoraj w liczbie 60 dla ustanowienia kommissyi, z członków wybranych z pomiędzy siebie składać się mającej, która ma w imieniu i dla dobra wszystkich działać.

— Dnia 31 Sierpnia. —

Królowa Francuzów i księżniczka Klementyna oczekiwane są w Ostende.

Rozeszła się dziś na giełdzie pogłoska, że król zasłabł, i że księżna Orleans otrzymała przez depeszę telegraficzną wezwanie, aby natychmiast wracał. Mówiono dalej, że Maroto z częścią swego wojska przeszedł do krystynistów, i że rząd o tym otrzymał telegraficzną depeszę.

Z Tulonu donoszą, że pobór do służby morskiej odbywa się z wielkim pośpiechem i gorliwością. Wszyscy zostający na urlo-pach albo uwolnieni niedawno marynarze, ma-

ją być zwołani, i ci nawet zatrzymani być mają, których czas służby już upłynął. Kapitanom ma być pozwolonym zaciągnąć pewną liczbę obcych majtków.

W dniu 28 b. m., księżna Leuchtenberg-ska i jej córka księżniczka Teodolinda odwiedziły królewską rodzinę w Eu, a o godzinie czwartej po południu wrócili znowu do Dipepe.

W dniu 30 xiążę i księżna Orleanu odjechali z Bajonny do Pau.

Minister wojny udał się na krótki czas z zamku Eu do Havre. Jakkolwiek podróż jego nie miała celu urzędowego, zwiedził jednak roboty rozpoczęte w porcie.

Słychać, że pan Dolfus, o którego mianowaniu konsulem generalnym perskim w Paryżu niedawno donieśliśmy, otrzymał polecenie zakupienia 30,000 sztuk strzelb na rachunek Szacha.

*Moniteur* ogłosił postanowienia królewskie, zarządzające ogłoszenie zawartej w Paryżu dnia 2 b. m. ugody między Francją i Anglią w przedmiocie ograniczenia rybołówstwa na obostrzonych brzegach.

Minister handlu pan Dufaure, miał zamiar zwiedzić rozmaite punkta w okolicy Eu, ale po konferencji z królem otrzymał przeciwny rozkaz i natychmiast odjechał do Paryża.

Mniemają że nagły odjazd pana Dufaure spowodowany był doniesieniem, o wybuchłej w Ionie rady głównej w Nantes niezgodzie i raportami prefektów północnych departamentów o wzburzeniu, jakie tam sprawiła wiadomość o zmniejszeniu cła od cukru.

Na giełdzie zjawia się wielu posiadaczy papierów hiszpańskich, którzy mają nadzieję, że doniesienia z półwyspu korzystnie wpłyną na kurs tychże papierów.

W niedzielę (25) pracowano we wszystkich warsztatach w Tulonie, ponieważ fregata *Belle poule* nazajutrz miała być gotową do odplynienia do Lewantu, gdzie xiążę Joinville obejmie nad nią dowództwo. Korwety transportowe *Marne* i *Tarn* udają się tam dla służenia za statki prowiantowe. Trzeci pułk żołnierzy morskich, ćwiczony jest jak najpospieszniej w wszelkich manewrach, ponieważ ma odplynąć z uzbrojonymi teraz okrętami. *Santi Petri* odplywa w dniu 28, a fregata *Tetis* w dniu 1 przyszłego miesiąca. Przybyły do Tulonu z Lizbony paropływ *Lavoisier* udaje się w dniu 27 do Port Vendres, gdzie ma oczekiwać na rozkazy xięcia Orleans, który jak wiadomo tu ma wsiąść na statek, i depeza telegraficzna donosi, że fregata *Belle poule* odplynęła z Tulonu dopiero w dniu 27 bieżącego miesiąca.

Nie tylko w Brest i Tulon uzbrajają się okręty wojenne. Depesza mioisteryalna z d. 27 b. m. przywozła do arsenału w Rocheford rozkaz spuszczenia jak najprędzej z warsztatu budującego się podług dawniej formy okrętu liniowego *l'Inflexible* i przygotowania go do odplywu.

#### — Bajonna 27 Sierpnia. —

Główna kwatera Don Carlosa była w d. 23 w Ellorio. Zraz po zajęciu Durango przez krystynistów. Don Carlos zwołał wielką radę w Villareal de Lammarlago, na której obecniemi byli dwaj z każdej deputacyi prowincjonalnej, rozważano tamże nader ważne środki.—Simon Torre cofnął się do Eibar po obronie Sadupy i Arrety. Powstanie 5 i 12 batalionu nawarskiego, nie zostało dotychczas przytłumionem; 4 kompanije z nich wysłane zostały do głębi Nawarry, dla sklonienia tamtejszych batalionów do połączenia się z powstańcami. Pozostali powstańcy zajmują Vera i Lesaca. Basilico Garcia połączył się z niemi. Mówią o wyprawie

2000 ludzi, którzy z San Sebastian udać się mają przeciw karlistowskiemu portowi Berma.

W liście z San Sebastian 23 sierpnia czytamy doniesienie o wzięciu Durango przez krystynistów. Też same raporta donoszą, że generałowi Castaneda udało się wziąć Aretę w dniu 22 sierpnia. Urzędowy raport Castanedy tak mówi o tém: »Reduta de la Fe, nad Eretą i Arcaldą została dziś (dnia 23) zajęta przez wojska nasze i flaga narodowa powiewa na jej walach. Zabraliśmy 5 dział, 2 moździerze i wielkie mnóstwo kul, bomb i innych materyalów artyleryjnych. (?) Nieprzyjaciel poddał redutę wysadzwszy pierwój w powietrze jeden magazyn. Dalej donosi list wspomniany, że Espartero zajął fortecę San Antonio de Urquiola. W dniu 20 wyszły z głównej kwatery trzecia dywizya i brygada gwardyi prowincjonalnej z ciężkimi działami i bez oporu weszły do Ochandiano. Około godziną pierwój wyszły z tamąd dwa bataliony karlistów. Espartero odbywszy rekonesans okolicy, pozostał jeszcze przez godzinę w Ochandiano i następnie na czele swego wojska, pomaszerował dalej drngą ku Durango. Po krótkim marszu doszli do wzgórz Urquiola, na których znajduje się obwarowana pustelnia San Antonio. Składa się ona z dużej budowli, otoczonej regularnemi połączonemi z sobą fortyfikacyami, z rowem i mostami zwodzonymi. Twierdza ta mogła być dość długo utrzymana przeciw znakomitym nawet siłom, ale zaraz po puszczeniu do niej kilku bomb, i po kilku minutowym z obu stron ogniu ręcznej broni. Karliści poddali ten punkt, tak, iż w ten sposób otworzyła się krystynistom droga do Durango. Podług tegoż raportu zamieszanie w oku karlistowskiem ciągle trwało.

Rozchodzi się pogłoska, że Don Carlos został wzięty w niewolę od krystynistów, i że Espartero wielkie zwycięztwo odniósł nad Marotem. Korespondenci nasi nic o tém nie wspominają. (Wszystko nieprawda.)

#### — Alexandrya 6 Sierpnia. —

Kapudan Kiaja, czyli intendent Mehmeda Alego w Konstantynopolu, przybył tu z listem Chozrewa paszy, w którym w imieniu sultana zapewniono wszystko to, czego żąda vice-król, to jest dziedzictwo w Egipcie, Syryi i Kandyi. Zrazem uwiadomił go; że porta przyjęła ofiarowane przez wielkie mocarstwa europejskie pośrednictwo i zobowią-

zała się nie bez ich zezwolenia nie czynić, że zatem traktat pokoju potrzebuje utwierdzenia tychże mocarstw. Jeneralni konsulowie potwierdzali na dzisiejszém zgromadzeniu te wiadomości i przedewszystkiem żądali, aby vice król oddał natychmiast flotę i zrzekł się oddalenia Chozrew paszy. Vice-król z razu nie chciał ani słuchać o wydaniu floty, nim Chozrew pasza zostanie oddalony, następnie jednak żądał trzech dni czasu do namysłu. Teraz z niecierpliwością oczekują na jego odpowiedź, ale nie zdaje się, żeby można pomyśleć, iżby opierał się woli mocarstw.

Inny list z Alexandryi 6 sierpnia zamieszczony w *Allg Zeit.* donosi: »Wczoraj przybyli z Konstantynopola paropływem tureckim *Peiki Szevket* Kiaja paszy Konstantynopola i jeden adjutant admirała Roussin; pierwszy miał przywieść Mehmedowi Ali projekta pojednania Chozrew paszy, a ostatni depesze dla konsulów wielkich mocarstw. Jak słychać porta zdała na mocarstwa europejskie załatwienie wszelkich nieporozumień z wice-królem, teraz ciekawie oczekują, czy Mehmed Ali przyjmie to pośrednictwo jeżeli Chozrew pasza pozostanie przy sterze rządu tureckiego. Sądząc potem eo vice-król napisał do najznakomitszych paszów w państwie, zdaje się prawie nie podobnem żeby rezultat miał być zaspokajający, ponieważ dwaj najzaciętsi nieprzyjaciele stoją przeciw sobie. (Wielkie atoli mocarstwa tę zaciętość pogodzą niezawodnie. Vice-Król zna się dobrze na kulach działowych i na prochu.) Dziś zrana jeneralni konsulowie mieli z paszą tajemną konferencyę, na której naradzano się względem polecynionych mu przełożeń. Zdaje się, że porta skłonna byłaby zostawić mu dziedzictwo Egiptu i Arabii, ale co do Syrii po śmierci jego warują sobie przywrócenie jej do Turcyi. Vice król nie zechce wcale słuchać podobnych przełożeń, żąda on dziedzictwa wszystkich tych krajów, które obecnie posiada i powtórzył jeszcze raz, że nie odda floty, póki Chozrew pasza nie zostanie usunięty od steru rządu. W ten tylko sposób uważa on podobieństwo pogodzenia się. Turecka i egipska flota znajdują się w porcie. Turecka składa się z 8 okrętów liniowych, 12 fregat i korwety 2 brygów, egipska z 11 liniowych okrętów, 5 fregat, 2 korwet, 3 paropływów, 2 brygów i 2 małych statków.

— *Konstantynopol 7 Sierpnia.* —  
*Journ. de Smyrne* który jak wiadomo ciągle jest jednym z najzaciętszych przeciwników Mehmeda Ali, zawiera następujące uwagi względem terażniejszego położenia rzeczy na wschodzie: »Układy między portą i Mehmedem Ali pod opieką wielkich mocarstw rozpoczęły się, z tych układów spodziewają się ostatniego załatwienia sprzeczki, która tak długo trwała pomiędzy portą i vice-królem i trwałego ustalenia pokoju, który tak jest potrzebny dla tych dwóch narodów. Serdecznie życzymy żeby te nadzieje utwierdziły się, ale znany charakter Mehmeda Ali zbyt dobrze, i dla tego nie możemy podzielać powszechnej ufności. Mehmed Ali zbyt często dał nam powód do niedowierzania, i dla tego nie mamy teraz prawa na jego wielkość duszy albo umiarkowanie liczyć. Jakiegolwiek mogłyby być warunki, które mają być podane Mehmedowi Alemu, obawiamy się, że może zbyt wiele kosztowałoby trudu skłonienie go do ich przyjęcia, wyjąwszy jeśliby wprost zawczasu zgodzono się na wszystkie jego żądania. Prócz tego nie można ufać przyrzeczeniom Mehmeda Ali bo on zawsze umie później uniknąć wypełnienia ich. Jeśli mu teraz uda się tyle zyskać czasu żeby Ibrahim pasza w nowych swoich pozycjach umocnił się; podczas gdy mieszkańców po za sobą, trzymać będzie na wodzy za pomocą postrachu, w tedy osiągnie to czego pragnie. Okoliczności na które nauczył się liczyć dopełnią reszty, i niebędziemy się dziwili, jeśliby on sam niektóre z warunków które sam podał, w chwili kiedyby ich dopełnić chciano, odrzucił. Jakkolwiek ładź nie należy spuszczać uwagi z okoliczności nader wielkiej wagi, to jest podeszłego wieku Mehmeda Ali. Czyliż warunki które on obecnie przyjmie będą zachowane i po jego śmierci? Ibrahim pasza jest to żołnierz który wierzy tylko w potęgę oręża, jego przybrany ojciec wie to tak dobrze, że kilkakrotnie już dał dostrzedz zamiar wybrania sobie innego następcy; wyrażając swój żal z powodu, że w rodzinie swój nie ma godnego następcy. Istotnie Abbas pasza i Seid bei nie uzupełnili nadziei które on w nich pokładał. Wielce jest przeto ważnem aby Egipt dostatecznie dał rękojmię, abyśmy po kilku latach niepewnego pokoju, nie znaleźli się snowu w położeniu z jakiego obecnie trzeba się wydobywać.

# Doniesienia Urzędowe.

Nro 5,117

SĘDZIA TRYBUNAŁU.

*Kommissarz upadłego handlu Stanisława Wojczyńskiego.*

Waywa wierzycieli tegoż handlu oraz ich pełnomocników, aby stósownie do art. 71 kod. han. ks. III w dniu 16 września r. b. o godzinie 10 z rana, w sali audyencyonalnej Trybunału I. Instancyi Wydziału II. w domu władz sądowych przy Kościele S. Piotra, przed sędzią delegowanym kommissarzem téj upadłości, dla urzędowego stwierdzenia przyznanych onymże należności, stawić się pod rygorem prawa zechcieli.

Kraków dnia 7 września 1839 r.

(3r.) H. Komar.

NOTARIUSZ PUBLICZNY

*Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w skutek Reskryptu JW. Prezesa Trybunału I. Instancyi M. Krakowa z d. 25 czerwca 1839 r. N. 5,124 wydanego, odbywać się będzie w wsi Młoszowa w Okręgu Miasta Krakowa w dniu 16 września r. b. o godzinie 10 rano licytacya ruchomości po ś. p. Wawrzyńcu Przyłuskim pozostałych, jako to: sukni, bielizny, pościeli, wozów, koni, chomont, i t. p. Chęć licytowania mający na miejsce i czas oznaczony, z gotową srebrną *couran* bieżącą monetą przybyć raczą.

Kraków dnia 10 września 1839 r.

(3r.) Sebestyan Koryłowski.

W dniu 17 września r. b. o godzinie 9 rana w ginachu Sukiennice zwanym, sprzedawani zostaną przez publiczną licytacyą w drodze eksekucyi sądowej prawnie zajęte ruchomości, jako to: fortepiano, kanapa, krzesła, stoliki, lustra, szafy, komody, bielizna rozmaita, stroje damskie, odzież męzka i damska, toalety i rozmaite sprzęty domowe. O czém chęć kupna mających zawiadamiam.

Kraków dnia 13 września 1839 r.

Ign. Piekarski Kom. Sąd.

*Wydział gospodarczy Towarzystwa Dobroczyńności Wolnego Miasta Krakowa.*

Zawiadamia strony interesowane, iż w dniu 16 b. m. i r. o godzinie 9 z rana w domu pod L. 114 przy ulicy Grodzkiej sytnowanym, a mianowicie w zamieszkanu prezydującego w Wydziale Gospodarszym, odbędzie się licytacya *in minus* na dostawę następujących efektów.

Sukna na płaszcz 856½ pn złp 4i łokieć, Plócienska na sukienki dziewcząt 80k-243 po złp. 1 łokieć, plótna na kurtki chłopaków 357 po gr. 20 łokieć, plótna na koszule 2624½ po gr. 18 łokieć, plótna na spodnie i t. d. 1456¼ po gr. 15 łokieć, plótna na aienniki 1185 po gr 12 łokieć, plótna na poszwy 618. po gr. 16 łokieć, chustek na szyję 12 po złp. 1 gr. 15, furażerek 10 po złp. 2.

Każdy zatem chęć licytowania mający, zaopatrzony w przyzwoite *vadium*, złożyc ma deklaracyą na piśmie, obejmującą cenę i miejsce zamieszkania z wyrażeniem imienia i nazwiska.

Próby przedmiotów odstawić się mających oraz warunki licytacyi, codziennie w domu powyższej wymienionym, przejrzane być mogą.

Kraków dnia 5 września 1839 r.

Prezydujący Jan Nowicki.

(3r.)

*Wydział Gospodarczy Towarzystwa*

*Dobroczyńności Wolnego Miasta Krakowa.*

Zawiadamia strony interessowane, iż w dniu 16 o godzinie 4 z południa na Zamku przez publiczną licytacyą sprzedawane będą różne stare efekta tak sukienne jakoteż i plócienne, oraz skrzynki, futra i znaczna ilość pieża darteego, w obec delegacyi do tego wyznaczonej. Wszyscy zatem chęć licytowania mający, zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone.

Kraków dnia 5 września 1839 r.

Prezydujący

Jan Nowicki.

(3r.)

## Doniesienia prywatne.

Złp. 4000, są do wypożyczenia na pierwszą hipotekę, wiadomość w Kantorzce Gzety Krakowskiej.

Dworek najbliższy miasta na Wesolej pod N. 249 składający się z sześciu pokoi, ku-

chni, spiżarni, stajni i wozowni wraz ogrodem warzywnym i owocowym jest do wynajęcia od S. Michała bliższa wiadomość w tymże samém miejscu.

(3r.)